

Mieczysław Ciosek

Uniwersytet Gdański

**Robert Opora, *Efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych*  
Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2015, ss. 234**

Polska literatura penitencjarna wzbogaciła się o kolejną bardzo wartościową pracę Roberta Opory. Autor podejmuje w niej fundamentalny i złożony problem efektywności procesu resocjalizacji. W pierwszych zdaniach komunikatywnego wstępu znajdujemy pogląd, że retrybucja nie przynosi resocjalizacyjnych efektów. Dość dyskusyjny to pogląd. To prawda, że retrybucyjne teorie kary kryminalnej zwrócone są niejako ze swej natury do zaszczości i nakazu odpłaty a teorie prewencyjne ku przyszłości i naprawie. Nie znaczy to jednak, że retrybucja zarzuca całkowicie możliwość pozytywnej przemiany przestępców. Kara proporcjonalna do winy może mieć bowiem również moc trwałej, głębokiej i wewnętrznej rekonstrukcji sfery moralnej przestępcy. Wiemy, że resocjalizacja przynosi niestety nazbyt często jedynie zewnętrzne symptomy poprawy, którym nie towarzyszy wewnętrzna przemiana i „drgnienie synteresis”. Monografię Roberta Opory cechuje rzeczywiście perspektywa przyszłościowa i oczekiwanie udanej, czyli przynoszącej pozytywne efekty, implementacji nowych idei czy programów penitencjarnych.

We wstępie pracy poznajemy ambitne cele, jakie postawił sobie Autor, a które – trzeba na wstępie powiedzieć – zrealizował z powodzeniem. Pierwszym z nich była konceptualizacja i operacjonalizacja tytułowego pojęcia czyli efektywności oddziaływań resocjalizacyjnych, ich form i wskaźników. Innym celem był krytyczny przegląd teorii resocjalizacji proponujących odmienne modele tego procesu. Kolejnym zaś, rzeczywiście bardzo istotnym celem opracowania, była identyfikacja warunków udanej implementacji oraz czynników utrudniających wdrażanie nowych pomysłów resocjalizacyjnych w określonej sytuacji społeczno-politycznej.

Rozdział pierwszy książki zwraca uwagę Czytelnika na odmienne teoretyczne podejścia do problemu postępowania z przestępcami i sposoby przeciwdzia-

łania przestępczości. Do podstawowych teoretycznych perspektyw radzenia sobie z przestępcami zaliczył Autor: retribucję, odstraszenie, izolację, resocjalizację, sprawiedliwość naprawczą oraz wczesną interwencję społeczną czyli działania profilaktyczne. Kompetentnie i interesująco przedstawiony opis perspektyw teoretycznych kończy Autor bardzo trafnym wskazaniem potrzeby powiązania teorii i praktyki kryminalnej z kontekstem społecznym oraz znajomością analiz empirycznych wspierających, lub nie, określone podejście teoretyczne.

Rozdział drugi nawiązuje do orientacji resocjalizacyjnej. Autor w transparentny sposób ukazuje nam różne sposoby definiowania pojęcia „resocjalizacja”, złożoność oddziaływań resocjalizacyjnych oraz różne teoretyczne modele procesu ponownego uspołecznienia (deficytu możliwości, odpowiedzialności sprawcy oraz modelu możliwości). Rozdział kończy się przekonującą refleksją Autora nad przyszłością resocjalizacji, jej sensem i racjami, nie tylko pragmatycznymi, ale także aksjologicznymi i antypunitywnymi.

Trzy kolejne rozdziały pracy – trzeci, czwarty i piąty – są ze sobą ściśle powiązane. Dotyczą one uznanych form oddziaływań resocjalizacyjnych, problemu ich efektywności oraz jej wskaźników. Autor kieruje naszą uwagę najpierw na zasady indywidualnej interwencji resocjalizacyjnej a także na programy resocjalizacyjne głównie o charakterze kognitywno-behawioralnym (na ich zalety i ograniczenia).

Głównymi czynnikami ryzyka powrotu do przestępstwa są – jak uczy doświadczenie – brak zatrudnienia (byłego więźnia lub osoby objętej kuratelą sądową), brak stałego miejsca zamieszkania oraz brak środków na utrzymanie. Wymienione czynniki stanowią zwykle kluczowe elementy indywidualnych interwencji resocjalizacyjnych. Usunięcie wyszczególnionych braków może poważnie zwiększyć prawdopodobieństwo sukcesu procesu ponownego uspołecznienia i pomysłnej readaptacji.

Robert Opora wskazuje również na model resocjalizacji sprawców przestępstw odwołującej się do idei sprawiedliwości naprawczej. Istotnie zadośćuczynienie wyrządzonej ofierze krzywdy może czasami doprowadzić sprawców do rewizji swoich postaw i przekonań.

Problemem wyjątkowej wagi jest pytanie o efektywność wymienionych form oddziaływań resocjalizacyjnych i pomiar tej efektywności. Sposoby oceny poziomu efektywności resocjalizacji są też przedmiotem kontrowersji. Jakie zatem przyjąć kryteria: kryterium poprawy jurydycznej (wskaźnik powrotności do przestępstwa) czy kryteria poprawy o charakterze pedagogiczno-psychologicznym, a jeśli tak, to jakie?

Wiemy, że brak powrotności a więc niepopołnienie kolejnych ujawnionych czynów karalnych, nie oznacza wcale osiągniętej skuteczności oddziaływań resocjalizacyjnych. Czym jest zatem efektywność resocjalizacji i jakie są jej wskaźniki?

Autor przytacza liczne definicje tych pojęć i pokazuje nam różne stany rzeczy jako dowody efektywności, głównie w odniesieniu do kurateli sądowej.

Należy zaznaczyć, że Autor nie zapomina też o trudnościach metodologicznych, jakie niosą ze sobą badania nad wskaźnikami pozytywnych zmian pod wpływem oddziaływań penitencjarnych.

Wyniki dotychczasowych badań nad efektywnością podejmowanych interwencji resocjalizacyjnych czy realizowanych programów nie są – jak wskazuje Autor – zadowolające. Do poprawy jakości ocen tych oddziaływań mogłoby się z pewnością przyczynić stworzenie odpowiedniego narzędzia do badania efektywności oddziaływań resocjalizacyjnych. Takiego jednak narzędzia, które uwzględniałoby wszystkie istotne zmienne powiązane nie tylko z samą interwencją ale także z jej uczestnikami i warunkami realizacji, nie ma. W rozdziale 5 Autor powraca do sygnalizowanego wcześniej problemu wskaźników efektywności oddziaływań resocjalizacyjnych. Okazuje się, że zarówno tzw. obiektywna ewaluacja efektywności opierająca się na wskaźnikach karalności, jak i te odwołujące się do np. poczucia winy, skruchy, akceptacji sensu kary czy potrzeby restytucji i zmiany postaw wobec ludzi, nie są jednoznaczne.

Rozdział szósty książki dotyczy niezwykle ważnego problemu mianowicie pytania o to, jakie elementy odróżniają efektywne programy resocjalizacyjne od programów nieefektywnych. Metaanalizy dziesiątków badań dotyczących efektywności resocjalizacji istniejące w literaturze naukowej oraz osobiste bogate doświadczenie Autora pozwoliły mu na sformułowanie zasad skutecznych, a więc efektywnych, oddziaływań resocjalizacyjnych. Należą do nich m.in.: stosowanie intensywnych programów przede wszystkim wobec sprawców o wysokim poziomie zagrożenia, dopasowanie stylu uczenia osób skazanych do ich stylu przyswajania wiedzy czy konsekwencja w realizacji interwencji. Autor nie pomija tu innych trudnych kwestii, np. reguły dopasowania właściwości sprawcy do stylu pracy terapeuty, jego kompetencji i warunków środowiska naturalnego.

W rozdziale siódmym przedstawione są czynniki ryzyka powstawania aktów przestępczych oraz sposoby programowania kryminologicznego. Zarówno ustalanie stopnia ryzyka, jak i programowanie, należą do podstawowych zadań instytucji związanych z funkcjonowaniem aparatu wymiaru sprawiedliwości.

Ostatni rozdział pracy – równie interesujący jak poprzednie – cechuje się dużym „ciężarem gatunkowym”, i z całą pewnością zasługuje na baczną lekturę, poznawczą refleksję i osąd Czytelnika. Dotyczy on implementacji nowych idei i metod resocjalizacyjnych do praktyki a także metodologicznych aspektów formułowania tych prognoz.

Autor wskazuje zarówno na warunki udanej implementacji, jak i na czynniki zakłócające proces pomyślnego wdrażania programów resocjalizacyjnych. Jednocześnie uświadamia nam, że ów proces jest nie tylko fundamentalnym, ale i bardzo trudnym w realizacji. Adaptacja idei i programów wymaga bowiem interakcji pomiędzy autorami innowacji, menadżerami instytucji, jej personelem a także podmiotami zewnętrznymi.

W prezentacji poszczególnych rozdziałów zawarłem już częściowe ich oceny. Wskażę teraz na najważniejsze walory recenzowanej monografii.

Praca ma jasny tytuł i przejrzystą strukturę. Jej rozdziały i podrozdziały stanowią logicznie uporządkowaną całość.

Dobór treści i sposób jej przekazu świadczą jednoznacznie o nieprzeciętnej erudycji Autora i Jego znakomitej orientacji w obszernej literaturze przedmiotu.

Autor monografii dokonał nie tylko wnikliwego przeglądu i prezentacji bardzo licznych problemów związanych z teorią i pragmatyką resocjalizacji, ale wskazał na sposoby i kierunki dalszych badań nad tą wyjątkowo złożoną rzeczywistością.

Uznanie budzi także bogate piśmiennictwo, trafnie dobrane i bardzo umiejętnie wykorzystane a także styl komunikacji i prezentacja wielu – także osobistych – sądów i refleksji.

Konkludując, sądzę że zrecenzowana monografia to dzieło wyjątkowo wartościowe i godne rozpowszechnienia. Jestem przekonany, że znajdzie ona szeroki krąg PT Czytelników i zyska Ich wysokie uznanie.

Małgorzata Michel

Uniwersytet Jagielloński

**Renata Szczepanik, *Stawanie się recydywistą.  
Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*  
Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015, ss. 410**

Najsilniej eksponowanym w pedagogice resocjalizacyjnej nurtem teoretycznym i badawczym jest ten, który za przedmiot badań obiera sobie rzeczywistość więzienną. Badania problemów uwarunkowań przestępczości, skuteczności i efektywności podejmowanych oddziaływań resocjalizacyjnych zajmują szeroki fragment polskiego piśmiennictwa dotyczącego resocjalizacji. Ostatnio naukowa literatura penitencjarna eksponuje również wątek zagadnień dotyczących procesu readaptacji społecznej. Z nim to związana jest problematyka powrotności do przestępczości, czyli recydywy. Recenzowana książka Renaty Szczepanik mieści się w tym właśnie nurcie, jednak na uwagę zasługuje z powodu kilku kwestii, zarówno teoretycznych jak i metodologicznych. Autorka prezentuje wyniki podjętych przez siebie, wieloletnich badań skoncentrowanych wokół zagadnienia trajektorii losów osób powracających do przestępczości i ich karier instytucjonalnych. Podejmuje się tym samym próby odpowiedzi na pytanie o to, czy istnieją w owej karierze „punkty zwrotne”, które pozwalają zapobiegać recydywie, a jednocześnie mogą stać się przestrzeniami do pracy resocjalizacyjnej i terapeutycznej.

W literaturze przedmiotu można zauważyć dwa nurty badawcze w podejściu do problematyki powrotności do przestępstwa. Podział, choć często sztuczny i stworzony jedynie na potrzeby porządkowania rzeczywistości, na ilościowe i jakościowe strategie badawcze powoduje, iż większa część opracowań poruszających problematykę recydywy osadzona jest w paradygmacie normatywnym. Zdaniem wielu badaczy i teoretyków metodologii badań, podział ten jest wynikiem błędnie rozumianego procesu uprawiania nauki, gdyż jedynym uzasadnieniem wyboru odpowiedniej strategii badań powinien być jej przedmiot. Są bowiem takie

fenomeny rzeczywistości, które możemy ująć jedynie z perspektywy ilościowej, są i takie, które eksponują swój jakościowy wymiar. Wreszcie złożoność wielu przedmiotów i problematyk zmusza badaczy do podjęcia strategii ilościowo-jakościowych. W przypadku zagadnienia powrotności do przestępstwa zdecydowanie badacz ma komfort uprawiania nauki zarówno w nurcie badań ilościowych, jak i jakościowych.

Autorka recenzowanej książki podjęła próbę ujęcia jakościowego zjawiska powrotności do przestępstwa. Wydaje się, że dotąd problematyka przestępczości, zwłaszcza wielokrotnej, nie była przedmiotem analiz utrzymanych w paradygmacie interpretatywnym, charakterystycznym dla jakościowego uprawiania nauki. Prezentowane opracowanie jest zatem próbą wypełnienia tej luki, szczególnie na gruncie polskiej pedagogiki resocjalizacyjnej.

Renata Szczepanik przyjęła perspektywę badawczą, która ułatwia spojrzenie na warunki rzutujące na dynamikę stawiania się przestępcą wielokrotnym i pięcia się recydywisty po szczeblach instytucjonalnego systemu resocjalizacji. Autorka nie dokonuje wyjaśnień owych procesów, a dokonuje prób ich zrozumienia poprzez ujęcie subiektywnych znaczeń, które uczestnicy badań nadają rzeczywistości, oraz sposobów, w jaki ją rekonstruuje. Ponieważ zgodnie z założeniami symbolicznego interakcjonizmu ludzie w relacjach interpersonalnych oraz w konkretnych sytuacjach definiują i interpretują ich znaczenia i działania, człowiek jest tym samym aktywnym podmiotem wytwarzającym owe znaczenia i przetwarzającym docierające doń informacje. Jednocześnie uczy się nowych sytuacji społecznych i analizuje dotychczasowe doświadczenia, a w rezultacie odpowiednio do nich działa. Badaczkę interesowało zrekonstruowanie procesu stawania się recydywistą z całym jego interakcyjnym i symbolicznym kontekstem. Przedmiotem analiz naukowych prezentowanego opracowania było odkrywanie sposobów, w jaki recydywiści interpretują własne doświadczenia i w jaki przenoszą te interpretacje na swoją aktywność życiową.

Książka liczy sześć rozdziałów. W pierwszym autorka prezentuje teoretyczne ujęcie problematyki badawczej i koncentruje się na prezentacji nauk prawnych i społecznych obejmujących zjawiska recydywy i osób powracających do przestępstwa. Tym samym rekonstruuje ujęcia prawne, społeczno-demograficzne i kryminologiczne, kreśląc sylwetkę osoby powracającej do przestępstwa. Rozdział ten kończy zostawiając czytelnika z dylematami polskiej pedagogiki więziennej. Drugi rozdział opisuje teoretyczno-metodologiczne podstawy badań procesu stawania się recydywistą. Tutaj autorka koncentruje się na rodowodzie jakościowych metod badań nad przestępczością i prezentuje czytelnikowi założenia paradygmatu interpretatywnego ze szczególnym uwzględnieniem symbolicznego interakcjonizmu. Na uwagę zasługuje fakt prezentacji interakcyjnego ujęcia procesu stawania się przestępcą.

Tym, co zasługuje na szczególną uwagę i czyni recenzowaną książkę wyjątkowo cenną jest zastosowanie specyficznej procedury zbierania i opracowania

danych empirycznych, jaką jest metodologia teorii ugruntowanej. Warto zaznaczyć również fakt dużej samoświadomości autorki i autorefleksji związanej z doświadczanymi trudnościami prowadzenia badań w zakładzie karnym, co znajduje swoje miejsce na łamach opracowania. Autorka nie ukrywa, że prowadzone badania były dla niej osobistym doświadczeniem, czemu poświęca osobny podrozdział.

Rozdział trzeci książki rozpoczyna prezentację zebranych danych empirycznych oraz ich opracowanie i kategoryzowanie. Zawiera on próbę prezentacji kariery instytucjonalnej osób powracających do przestępstwa z perspektywy interpretatywnej. Na uwagę zasługują wyodrębnione kategorie osadzonych partycypujących w różnoraki sposób w izolacji więziennej. Partycypowanie to związane jest z rolami i postawami a może i strategiami, jakie osadzeni przyjmują i realizują wewnątrz instytucji izolującej.

Czwarty rozdział to prezentacja taktyk osvajania więzienia, które są niewątpliwie zbiorem składającym się na strategię przetrwania w instytucji o cechach totalności. Przeciwwagą dla niego jest kolejny, piąty rozdział, stanowiący prezentację taktyk związanych z osvajaniem wolności. Na ile życie na wolności uwarunkowane jest stylem życia przyjętym w zakładzie karnym oraz czym są punkty zwrotne w karierze instytucjonalnej recydywistów? To pytania, na które czytelnik znajdzie odpowiedź w tej części opracowania. Szczególnie interesującym faktem jest, że kobiety-partnerki recydywistów odgrywają znaczące role w rozwoju i hamowaniu kariery instytucjonalnej powracających do przestępczości mężczyzn. Okazuje się, co może stanowić istotny wniosek dla praktyki oddziaływań resocjalizacyjnych i readaptacyjnych, że role te są znaczące zarówno z punktu widzenia stosowanych taktyk adaptacyjnych na wolności, jak i ze względu na momenty zwrotne w karierze przestępczej recydywistów.

Ostatni rozdział jest próbą podsumowania refleksji w kontekście pedagogicznym i resocjalizacyjnym. Kończy go pewna propozycja, w której wybrane problemy kariery instytucjonalnej osób powracających do przestępczości, związane z „kasowaniem” tożsamości dewiacyjnej autorka lokuje w perspektywie „nowej” pedagogiki resocjalizacyjnej.

Książka Renaty Szczepanik jest niezbędną lekturą dla szerokiego grona czytelników, zarówno studentów pedagogiki resocjalizacyjnej, psychologii, socjologii, jak i pracowników naukowych lecz również dla pracowników wymiaru sprawiedliwości, wychowawców zakładów karnych i całego personelu więziennego, kuratorów sądowych, mediatorów, pracowników socjalnych a nawet wolontariuszy angażujących się w służbę organizacji pozarządowych, do których często po odbyciu kary pozbawienia wolności trafiają recydywiści. Pozwala bowiem spojrzeć na karierę stawania się recydywistą z perspektywy wykluczającej oceny i wartościowanie, zbliżającej uczestnika interakcji i aktorów społecznych bardziej do zrozumienia fenomenu aniżeli jego interpretacji.

## Ewa Sowa-Behtane

Akademia Ignatianum w Krakowie

**Barbara Adamczyk, *Dzieci ulicy w Polsce i na świecie. Definicja, typologia, etiologia*, Akademia Ignatianum/Wydawnictwo WAM, Kraków 2015, ss. 479**

Wśród książek poświęconych zagadnieniom resocjalizacji i profilaktyki społecznej, monografia pod *Dzieci ulicy w Polsce i na świecie. Definicja, typologia, etiologia* Barbary Adamczyk, pracownika naukowego Akademii Ignatianum w Krakowie, zajmuje miejsce szczególne i dlatego godna jest odnotowania. W publikacji znajdziemy rozważania naukowe oparte na konkretnych badaniach. Z przedstawionej teorii każdy czytelnik może wyprowadzić wnioski dla profilaktyki społecznej skierowanej do dzieci ulicy. Z tego też względu książka jest cenna, a jej przeznaczenie może być niesłychanie szerokie, gdyż problem dzieci ulicy jest problemem globalnym.

Zjawisko dzieci ulicy jest bardzo złożone, związane z obyczajowością, subkulturami, destrukcją. Do dzieci ulicy można z powodzeniem zaliczyć część tych, które mają swoje domy, ale większość czasu spędzają na wielkomiejskich podwórkach, osiedlach, a nawet w galeriach, klubach czy dyskotekach, i tam realizują swoje potrzeby.

Dzieci ulicy to grupa młodych ludzi poszukujących własnych, często nieudanych, sposobów radzenia sobie ze światem, z problemami życia codziennego. Zjawisko dzieci ulicy związane jest nie tylko z patologicznym środowiskiem rodzinnym (takie opinie spotyka się najczęściej), ale też z poszerzającym się obszarem marginalizacji społecznej, wynikającej z utraty pracy i bezrobocia dorosłych, niezaradności życiowej rodziców w nowych warunkach ekonomicznych, ubóstwa czy nędzy. Ponadto zjawisko to należy łączyć z brakiem czasu rodziców, z pogonią za sukcesem i karierą, a jednocześnie pozostawianiem dzieci samych sobie, ze zjawiskiem eurosieroctwa. Jednocześnie trudno nie wspomnieć o roli, jaką w ostatnich latach odgrywają media, które lansują modę na typ bohatera bezwzględnego,



agresywnego, silnego, radzącego sobie z problemami. Takie wzory osobowe często reprezentują dzieci ulicy.

Problem dzieci ulicy został w książce omówiony w kontekście innych państw i widać, że różnice są tu niewielkie, że zagrożenie młodzieży i dzieci jest wszędzie, chociaż jego skala różni się.

W pierwszym rozdziale książki autorka wprowadza nas w temat dzieci ulicy poprzez przedstawienie definicji oraz kategorii dzieci ulicy. Przytoczone tutaj zostają definicje specjalistów, takich jak: A. Kurzeja, W. Seelisch, W. Kołak czy L. Pytka oraz definicje stworzone przez różne organizacje, np. UNESCO czy *Citoyen des Rues*. Autorka przedstawia również najważniejsze typologie dzieci ulicy według W. Kołaka, I. Pospiszyl, G. Olszewskiej-Baka i L. Pytki czy T. Kołodziejczyka. Autorka zauważa, iż „nie jest możliwe przyjęcie uniwersalnej typologii ze względu choćby na zróżnicowane konteksty poszczególnych krajów” (s. 42). Ciekawym akcentem jest przedstawienie zekranizowanych historii dzieci ulicy.

Drugi rozdział: *Struktura i skala zjawiska dzieci ulicy na świecie i w Polsce* wprowadza nas w statystyki próbujące określić liczbę dzieci ulicy na świecie. Autorka przedstawia różne metody stosowane do liczenia dzieci ulicy, przy czym podkreśla trudności w zakresie ustalenia dokładnych rozmiarów tego zjawiska.

Analizując w rozdziale trzecim determinanty zjawiska dzieci ulicy, Autorka dzieli je na czynniki bezpośrednie (rodzinne), czynniki ukryte (oczekiwania kulturowe, brak dostępu do edukacji i urok życia w dużym mieście) oraz czynniki strukturalne (współwystępowanie migracji, kryzysu gospodarczego i politycznego, nierówności w regionach, zmian klimatycznych, pandemii HIV/AIDS, konfliktów zbrojnych i handlu dziećmi). Czynniki te opisywane są w aspekcie globalnym, przytoczonych zostało wiele przykładów z różnych krajów świata, co sprawia, że rozdział ten jest obszerny i niezwykle interesujący.

W czwartym (metodologicznym) rozdziale, Autorka określa cel swoich badań: „pozyskiwanie wiedzy na temat dzieci i młodzieży przebywających lub mieszkających na ulicach miast Polski i świata w obszarze definicji, typologii i etiologii. Ta wieloaspektowa eksploracja tego zjawiska jest koniecznością poddyktowaną przede wszystkim fragmentarycznymi badaniami w Polsce. Natomiast jeśli chodzi o globalny zasięg tego zjawiska, chcemy poznać dane dostępne w wielu krajach reprezentujących różne kontynenty. Przyjmując, że zjawisko dzieci ulicy jest problemem globalnym, świadomie nie zawężamy naszego celu do uzyskania wiedzy o dzieciach ulicy tylko z jednego kontynentu” (s. 135–136). Globalne podejście do badań jest niewątpliwie jedną z głównych cech, które czynią tę książkę niezwykle cenną naukowo. Badania objęły mieszkańców wszystkich kontynentów.

Z rozdziału metodologicznego dowiadujemy się również, iż do realizacji celu zamierzeń naukowych zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, technikę ankiety oraz skonstruowano własny kwestionariusz ankiety, który był podstawowym źródłem informacji uzyskanych bezpośrednio od badanych streetworkerów.

Na wartość naukową pracy wpływa również ogólna populacja respondentów, która wyniosła 250 osób, z których 96 pochodziło z Polski a 154 z zagranicy.

Rozdział piąty przedstawia sposoby definiowania dzieci ulicy oraz ich klasyfikację dokonaną przez streetworkerów. Ujęty jest tutaj podział dzieci ulicy ze względu na ich wiek. Autorka opisuje również funkcje rodziny przejęte przez ulicę: opiekuńczą, materialno-ekonomiczną, wychowawczą oraz socjalizacyjną. Rozdział empiryczny bogaty jest w przykładowe odpowiedzi respondentów, które dodatkowo Autorka analizuje porównawczo z teoriami specjalistów (np. T. Pilch, B. Ubran). Taka analiza porównawcza dodatkowo podnosi wartość naukową pracy.

Dokonując analizy wyników badań, podając przykłady definicji autorka dzieli je na pochodzące od badanych z poszczególnych regionów świata, co czyni analizy jeszcze ciekawszymi.

Barbara Adamczyk przyjmuje następującą typologię dzieci ulicy: dzieci w sytuacji ulicy (dzieci na ulicy); dzieci żyjące na ulicy, dzieci zdemoralizowane, dzieci pracujące, oraz drugą typologię, wyłonioną z odpowiedzi streetworkerów ze świata: dzieci chore, dzieci-migranci, dzieci-ofiary konfliktów zbrojnych oraz dzieci oskarżane o czary.

Rozdział szósty przedstawia czynniki etiologiczne w procesie stawania się dzieckiem ulicy w opinii streetworkerów. I tutaj, analogicznie do rozdziału trzeciego, Autorka wyróżnia: czynniki bezpośrednie (rodzinne), czynniki ukryte (wykluczenie edukacyjne, nuda dzieci i młodzieży, wpływ różnych osób, oczekiwania kulturowe) oraz czynniki strukturalne (problemy społeczno-ekonomiczne, migracje zarobkowe, współczesne zagrożenia, takie jak: pandemia HIV/AIDS, konflikty zbrojne, klęski żywiołowe, kataklizmy). Autorka dodaje „że przy głębszej analizie przeprowadzonej w poszczególnych krajach można by uzyskać w tym zakresie jeszcze większą liczbę czynników strukturalnych przyczyniających się do powstania i utrwalania się zjawiska dzieci ulicy” (s. 413).

Na końcu opracowania przedstawione zostały wnioski poznawcze z analizy definicji dzieci ulicy w opiniach badanych streetworkerów z Polski i ze świata, wnioski poznawcze z analizy typologii dzieci ulicy wyróżnionych w opiniach streetworkerów z Polski i ze świata, wnioski poznawcze z analizy przyczyn powstania zjawiska dzieci ulicy w opinii pedagogów ulicy z Polski i ze świata oraz wskazania do dalszych badań.

Jako pedagog resocjalizujący oraz profilaktyk społeczny staram się odpowiedzieć na podstawowe pytanie: jeżeli współcześnie, nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie prowadzona jest resocjalizacja, to co należy zrobić, aby wobec dzieci ulicy osiągnęła ona swoje cele?

Czytając książkę Barbary Adamczyk, spotykamy się z różnego rodzaju opiniami, przykładami i uwagami, które z powodzeniem można stosować w praktyce wychowawczej. Istota książki sprowadza się do tego, że może być ona przydatna zarówno studentom, gdyż jest naukową lekturą na temat zjawiska dzieci ulicy, jak również pedagogom, socjologom, wychowawcom, nauczycielom, kuratorom

sądowym, katechetom, streetworkerom, pracownikom socjalnym i rodzicom, dlatego powinni ją przeczytać i powinna ona zająć szczególne miejsce w ich bibliotekach.

Książka porusza bardzo ważny temat. Dziecko ulicy to młoda osoba spędzająca dużą część życia na ulicach. Brak w ich domu więzi emocjonalnej, wsparcia i wspólnego spędzania czasu sprawia, że wolą przebywać w grupie rówieśników na ulicy, gdzie czują się choć częściowo potrzebne. Dzieci żyjące na ulicy tworzą grupy subkulturowe, jak również przestępcze, mogą zajmować się żebractwem, kradzieżą, prostytutką. Często mają kontakt ze środkami psychoaktywnymi. Książka pokazuje dlaczego dochodzi do takich sytuacji oraz jak pomagać takim dzieciom.

Wartościowe są przedstawione badania, których respondentami byli streetworkerzy, czyli pedagodzy zaznajomieni z formami pomocy dzieciom ulicy. Bardzo dobrze skonstruowana lektura, która przybliżyła nam problem dotyczący coraz większą liczbę dzieci. Jest ona próbą wszechstronnej oceny tego zjawiska oraz uporządkowania dotychczasowej wiedzy na temat dzieci ulicy. Bogata bibliografia, ciekawie przedstawione wiadomości z pewnością pozwolą na lepsze uświadomienie sobie jak istotny jest to problem we współczesnym świecie. Polecam tę książkę.